



Sygn. akt II CSK 655/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa A. Ś.

przeciwko G. D., J. D.

oraz M. W.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 lipca 2012 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 kwietnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy w S. uwzględnił powództwo A. Ś. przeciwko M. W. oraz małżonkom M. i J. D. i ustalił, że umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 19 w S. przy ul. Z. 57, zawarta w dniu 21 listopada 2008 r. między powódką i pozwanymi małżonkami D. jest nieważna, jako zdziałana bez ważnego umocowania pełnomocnika powódki.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że powódka, która była właścicielką opisanego wyżej lokalu mieszkalnego, nosiła się z zamiarem jego sprzedaży, nabycia mniejszego i spłaty długów za różnicę cen. Pozwany M. W., którego poznała za pośrednictwem sąsiada, obiecał pomóc jej przy tej transakcji, namówił na przeprowadzenie remontu mieszkania w celu uzyskania wyższej ceny, przekazał powódce drobne kwoty na remont i zajął się jego przeprowadzeniem a sąsiad powódki, znajomy pozwanego, zgodził się by u niego zamieszkała na czas remontu. Pozwany M. W. pokazał też powódce mieszkanie, które miała nabyć po sprzedaży swojego. Wobec takiej postawy pozwanego, powódka nabrała do niego zaufania i na jego prośbę, w dniu 9 września 2008 r. udzieliła mu pełnomocnictwa notarialnego do sprzedaży jej lokalu mieszkalnego za cenę i na warunkach według uznania pełnomocnika oraz do wszelkich czynności związanych ze sprzedażą tego lokalu i do reprezentowania powódki przed wszelkiego rodzaju urzędami.

Pozwani G. i J. D. także zamierzali sprzedać swoje mieszkanie i kupić dwa mniejsze. Poznali pozwanego M. W. za pośrednictwem narzeczonego córki. Pozwany powiedział im, że skupuje zadłużone mieszkania, ich właścicielom oferuje tańsze lokale, a nawet wyposaża w środki na zamieszkanie w nich. Zaproponował pozwanym dwa mieszkania po bardzo korzystnej cenie, jedno z nich było mieszkaniem powódki. Po dwóch- trzech tygodniach pozwana podjęła decyzję o kupnie tych mieszkań i na prośbę pozwanego M. W. przekazała mu 50 000 zł na dokończenie remontu mieszkania a w dniu 21 listopada 2008 r. pozwani zawarli umowę kupna- sprzedaży mieszkania powódki za 230 000 zł, pozwany M. W. działał jako pełnomocnik powódki. Następnie narzeczonego córki pozwanych D., działając jako ich pełnomocnik, sprzedał ten lokal osobie trzeciej.

Ponieważ pozwany M. W. nie przekazał powódce informacji o sprzedaży mieszkania ani pieniędzy za nie, mimo że od grudnia 2008 r. powódka telefonowała do niego codziennie, zaś od lutego 2009 r. zerwał z nią kontakty, powódka w lipcu 2009 r. interweniowała u notariusza, w którego podpisała pełnomocnictwo i dowiedziała się dopiero wówczas, że pozwany sprzedał jej mieszkanie, poznała nazwisko nabywców i cenę sprzedaży.

Powódka ma 72 lata i wykształcenie podstawowe. Podpisując pełnomocnictwo pozwanemu M. W. działała w zaufaniu do niego, przekonana, że sprzeda jej mieszkanie i za uzyskane pieniądze powódka nabędzie mniejszy lokal i uzyska środki na spłatę długów. Była świadoma do jakiej czynności udzieliła pełnomocnictwa pozwanemu, choć nie rozumiała dosłownego brzmienia treści tego pełnomocnictwa. Pozwany M. W. wszystkich wyżej opisanych transakcji dokonał w czasie przebywania na przepustce, w przerwie odbywania kary pozbawienia wolności. Nie wrócił w dniu 19 marca 2009 r. z przepustki do zakładu karnego i w dniu 21 września 2009 r. Sąd karny wydał postanowienie o poszukiwaniu go listem gończym.

Powódka wystąpiła z pozwem w rozpoznawanej sprawie w dniu 23 lipca 2009 r., a w piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2009 r. złożyła jednoznaczne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego w dniu 9 września 2008 r. oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa pozwanemu M. W. do sprzedaży jej lokalu mieszkalnego, jako złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie przez pozwanego M. W..

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 17 grudnia 2009 r. ustanowił dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego M. W. kuratora na podstawie art. 143 i art. 144 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka w terminie przewidzianym w art. 88 § 2 k.c. uchyliła się skutecznie od oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa M. W. do sprzedaży jej mieszkania, jako zdziałanego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie przez pozwanego. Stwierdził, że oświadczenie to złożyła już w pozwie wniesionym początkowo tylko przeciwko temu pozwanemu, choć nie wyraziła tego w sposób literalny. Jednak, zdaniem Sądu, jej

stanowisko zawarte w pozwie, jest stanowcze i nie budzi wątpliwości, co do tego, że powódka odwołuje swoje umowy zawarte z tym pozwanym. Natomiast już niewątpliwie jednoznaczne oświadczenie w tym przedmiocie powódka złożyła w piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2009 r., a więc przed upływem roku, od chwili wykrycia podstępu, co nastąpiło w lipcu 2009 r. po wizycie u notariusza. Oświadczenie to kurator zastępujący pozwanego M. W. odebrał w dniu 2 marca 2010 r., a pozwani D. w dniu 9 marca 2010 r., a więc przed upływem terminu do złożenia takiego oświadczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka wykazała też, że pozwany M. W. wprowadził ją podstępnie w błąd, pod wpływem którego złożyła oświadczenie woli o udzieleniu mu pełnomocnictwa do sprzedaży mieszkania, wobec czego pełnomocnictwo to było nieskuteczne, a w konsekwencji czynność prawna kupna – sprzedaży tego mieszkania zawarta przez pozwanych D. i pozwanego M. W. jako pełnomocnika powódki była nieważna.

W wyniku apelacji pozwanych D., Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2011 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo.

Sąd drugiej instancji nie podzielił wprawdzie większości zarzutów apelacji, jednak uznał, że wyrok Sądu pierwszej instancji jest błędny z innego powodu, nie wskazanego przez skarżących. Stwierdził, że w sprawie nie został ustanowiony kurator prawa materialnego na podstawie art. 601 k.p.c. w zw. z art. 184 k.r.o. dla osoby nieobecnej w celu ochrony jej praw majątkowych i niemajątkowych, a jedynie kurator procesowy ustanowiony na podstawie art. 143 k.p.c., który może podejmować tylko czynności procesowe niezbędne dla ochrony praw strony reprezentowanej i nie jest legitymowany do odbierania w jej imieniu oświadczeń materialnoprawnych, do jakich należy uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. W tej sytuacji należało uznać, zdaniem Sądu, że oświadczenie powódki o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o udzieleniu pozwanemu M. W. pełnomocnictwa do sprzedaży mieszkania nie doszło do adresata, w rozumieniu art. 61 k.c., gdyż zostało doręczone jedynie kuratorowi procesowemu. Z uwagi na to, że zgodnie z art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod

wpływem błędu następuje przez oświadczenie na piśmie złożone kontrahentowi, nie można uznać, zdaniem Sądu Apelacyjnego, by powódka faktycznie uchyliła się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli, skoro zostało ono doręczone tylko kuratorowi procesowemu nie mającemu uprawnienia do odbioru takiego oświadczenia woli w imieniu pozwanego. W konsekwencji Sąd uznał za bez znaczenia ocenę czy powódka uchyliła się od swojego oświadczenia woli już w pozwie czy dopiero w piśmie z dnia 10 listopada 2009 r., doręczonym pozwanym w marcu 2010 r., skoro kurator nie był uprawniony do odbioru takiego oświadczenia, a więc nie można przyjąć, że zostało ono skutecznie złożone.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny uznał też, że nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy złożeniem przez powódkę oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa pozwanemu a pozostawaniem przez nią w błędzie, bowiem sama powódka już wcześniej miała zamiar sprzedać mieszkanie. Niezasadne jest zatem żądanie ustalenia nieważności przedmiotowej umowy sprzedaży, a ewentualnie może ona żądać zapłaty wobec nie wywiązania się z umowy.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach powódka w ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie art. 184 k.p.c. przez wadliwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w ramach drugiej podstawy naruszenie art. 143 k.p.c. oraz art. 385 i art. 386 k.p.c. Wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwani G. i J. D. wnosili o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba wskazać, że nie znajduje odzwierciedlenia w materiale sprawy twierdzenie Sądu Apelacyjnego, iż oświadczenie powódki o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o udzieleniu pozwanemu M. W. pełnomocnictwa do sprzedaży przedmiotowego lokalu mieszkalnego, zostało doręczone kuratorowi procesowemu, przy czym Sąd Apelacyjny stwierdził nawet, że zostało ono doręczone „jedynie kuratorowi procesowemu”. Tymczasem zarówno odpis pozwu, w którym, jak przyjął Sąd pierwszej instancji zawarte już było to oświadczenie wyrażone w sposób dorozumiany lecz jasny, jak również odpis pisma

procesowego powódki z dnia 10 listopada 2009 r., zawierającego wprost powyższe oświadczenie, zostały doręczone osobiście pozwanemu M. W. w sposób zastępczy, przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c. (k. 35 i k. 58), natomiast w aktach sprawy brak w ogóle nie tylko dowodu doręczenia odpisu obu tych pism kuratorowi procesowemu pozwanego, lecz brak również zarządzenia przewodniczącego w tym przedmiocie. Jedyne dowód doręczenia kuratorowi odpisu pisma, na który powołał się Sąd Okręgowy, jako na dowód doręczenia kuratorowi odpisu pisma powódki z dnia 10 listopada 2009 r., znajduje się na k. 119 i zawiera jedynie stwierdzenie, że przesyłką tą doręczono kuratorowi w dniu 3 marca 2009 r. wysłany mu przez Sąd w dniu 2 marca 2009 r. odpis postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 17 lutego 2009 r., a więc odpis postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze pozwanych małżonków G. i J. D.

Trzeba więc stwierdzić, że rozważania i stanowisko Sądu Apelacyjnego dotyczące kwestii uprawnienia kuratora procesowego ustanowionego na podstawie w art. 134 k.p.c. dla pozwanego M. W. do przyjęcia oświadczenia powódki o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o udzieleniu mu pełnomocnictwa do sprzedaży mieszkania są zupełnie bezprzedmiotowe jako pozbawione podstawy faktycznej w realiach rozpoznawanej sprawy, w której w ogóle nie doręczono kuratorowi pozwanego powyższych oświadczeń woli powódki.

Natomiast, przy rozważaniu skuteczności przedmiotowych oświadczeń z punktu widzenia regulacji art. 61 w zw. z art. 88 k.c. Sąd Apelacyjny pominął całkowicie fakt doręczenia osobiście pozwanemu przez awizo, zawierających te oświadczenia odpisów obu pism powódki. Jak wskazano wyżej, w aktach sprawy na k. 35 i k. 58 znajdują się zwrotne poświadczenia odbioru powyższych pism wysłanych osobiście pozwanemu M. W. na jego prawidłowy adres domowy w czasie, gdy nie przebywał on w zakładzie karnym, a więc adres ten był aktualny. Na zwrotnym poświadczeniu odbioru odpisu pozwu znajduje się adnotacja doręczyciela o nieobecności adresata w dniu doręczenia 14 września 2009 r. i pozostawieniu z tego powodu przesyłki w urzędzie pocztowym oraz informacji o tym na drzwiach adresata i dalsza adnotacja z dnia 22 września 2009 r. o ponownym „awizo”, obie zaopatrzone w pieczęć urzędu pocztowego i podpis

doręczyciela. Na dokumencie tym znajduje się także notatka sędziego z dnia 21 października 2009 r.: „awizo prawidłowe, do akt ze skutkiem doręczenia” i podpis sędziego. Podobne adnotacje znajdują się także na zwrotnym poświadczeniu odbioru przez pozwanego M. W. przesłanego mu odpisu pisma powódki z dnia 10 listopada 2009 r. zawierającego jednoznaczne oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli o udzielonym pozwanemu M. W. pełnomocnictwie. Przesyłka ta zawiera również adnotację doręczyciela o nieobecności pozwanego i dwóch awizach: w dniach 14 i 22 października 2009 r. oraz decyzję sędziego z dnia 3 grudnia 2009 r. o pozostawieniu w aktach ze skutkiem doręczenia wobec uznania awiza za prawidłowe.

W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie prezentowany jest pogląd, że w świetle art. 61 k.c. nie jest konieczne, dla skuteczności złożenia oświadczenia woli innej osobie, by adresat tego oświadczenia zapoznał się z treścią pisma zawierającego oświadczenie. Uznaje się za wystarczające to, że miał możliwość zapoznania się z treścią pisma. Fakt, że z własnej woli z tego zrezygnował, pozostaje bez wpływu na skuteczność złożenia oświadczenia woli. W sytuacji, gdy oświadczenie woli, którego skuteczność zależy od dotarcia do adresata, znajduje się w piśmie procesowym, pozostaje kwestia możliwości zastosowania przepisów procesowych o tzw. doręczeniach zastępczych (art. 136-139 k.p.c.), do oceny, czy oświadczenie zawarte w tym piśmie dotarło do adresata, w rozumieniu art. 61 k.c.. Chodzi bowiem o czynność nie tylko procesową lecz także materialnoprawną, wywołującą również takie skutki. W tym przedmiocie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2004 r. stwierdził, że nie można wykluczyć skuteczności zastosowania tzw. doręczeń zastępczych, w rozumieniu k.p.c., do składania i przyjmowania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego, a w wyrokach z dnia 11 grudnia 1996 r. I PKN 36/96, z dnia 13 grudnia 1996 r. I PKN 41/96 (OSNP 1997/13/268) i z dnia 23 stycznia 1998r. I PKN 501/97 (OSNP 1999/1/15) wprost przyjął skuteczność materialnoprawną procesowych doręczeń zastępczych przez awizo pism zawierających materialnoprawne oświadczenia woli, które to stanowisko należy podzielić.

Przenosząc je na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba stwierdzić, że nieobecność pozwanego M. W. i nie branie przez niego udziału w procesie jak

również nie zajmowanie się swoimi sprawami wynika z ukrywania się przed wymiarem sprawiedliwości, a więc wynika z jego woli. Jest oczywiste, że w tej sytuacji nie ma podstaw, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, do ustanowienia dla niego kuratora w oparciu o art. 601 k.p.c. w zw. z art. 184 k.r.o., bowiem warunkiem ustanowienia takiego kuratora jest nie tylko sama nieobecność lecz także niemożność prowadzenia swoich spraw, zaś pozwany niewątpliwie może swoje sprawy prowadzić, a to że ich nie prowadzi, nie odbiera przesyłek pocztowych zawierających pisma procesowe i nie uczestniczy w postępowaniu wynika wyłącznie z jego woli. Od chwili, gdy okazało się że jest on poszukiwany listem gończym, gdyż miejsce jego pobytu nie jest znane, uzasadnione było ustanowienie kuratora procesowego na podstawie art. 143 i art. 144 k.p.c., co jednak nie pozbawiało skuteczności dotychczasowych doręczeń sądowych, jeżeli odpowiadały one wymaganiom określonym w przepisach k.p.c. o doręczeniach. Jeżeli zaś były to doręczenia prawidłowe i wobec tego skuteczne procesowo, to, zgodnie ze wskazanym wyżej stanowiskiem Sądu Najwyższego, były również skuteczne, w znaczeniu materialnoprawnym przewidzianym w art. 61 k.c., jako przyjęcie zawartego w tych pismach procesowych materialnoprawnego oświadczenia powódki o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli o udzieleniu pozwanemu pełnomocnictwa.

Wszystkie te okoliczności pozostały poza oceną Sądu Apelacyjnego przy przyjęciu nieskuteczności uchylenia się powódki od oświadczenia woli o udzieleniu pozwanemu pełnomocnictwa, złożonego pod wpływem błędu, choć mają one decydujące znaczenie dla tej oceny a w konsekwencji dla rozstrzygnięcia sprawy. W świetle bowiem uzasadnienia zaskarżonego wyroku, oddalenie powództwa nastąpiło przede wszystkim dlatego, że Sąd Apelacyjny uznał, iż powódka nie uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa pozwanemu, gdyż oświadczenie to odebrał tylko kurator procesowy. Wprawdzie, jak się zdaje, uznał też, że ponieważ nie istnieje związek przyczynowy między złożeniem przez powódkę oświadczenia woli o ustanowieniu pełnomocnictwa a pozostawaniem przez nią w błędzie, nie ma podstaw do żądania ustalenia nieważności umowy sprzedaży, jednak wyraził to stanowisko jako dodatkowe, bez jasnego i głębszego uzasadnienia. Ponieważ nie jest jasne, czy w szczególności

Sąd Apelacyjny uznał, że nie było podstaw do przyjęcia, iż powódka udzieliła pełnomocnictwa pod wpływem błędu wywołanego podstępem pozwanego, czy też uznał że z innych przyczyn nie ma podstaw do uchylenia się od skutków tego oświadczenia woli, można jedynie w związku z tym wskazać, że w świetle art. 86 k.c. uchylenie się od skutków prawnych błędu wywołanego podstępem kontrahenta jest ułatwione, gdyż może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).